Maryja – Zwiastunka Dobrej Nowiny

Przygotowując się do nawiedzenia kopii Obrazu Jasnogórskiego, Kościół zaprasza nas do rozważenia tajemnicy Nawiedzenia świętej Elżbiety. To wydarzenie opisane przez św. Łukasza nie jest jedynie wzruszającą sceną spotkania dwóch kobiet oczekujących narodzin swoich synów. Jest ono objawieniem działania Boga, który wchodzi w historię człowieka i rozpoczyna nowe dzieło zbawienia. W centrum tego wydarzenia znajduje się Maryja – pierwsza uczennica Chrystusa i pierwsza zwiastunka Dobrej Nowiny.

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina, że po zwiastowaniu Maryja, przyjmując z wiarą słowo Boże, stała się Matką Syna Bożego za sprawą Ducha Świętego. Jej odpowiedź: „Niech mi się stanie według twego słowa", nie kończy historii zbawienia, lecz otwiera nowy etap. Maryja nie zatrzymuje otrzymanego daru dla siebie. Natychmiast udaje się do swojej krewnej Elżbiety. W ten sposób ukazuje, że autentyczna wiara zawsze prowadzi do miłości i służby.

Jan Chrzciciel już przed narodzeniem zostaje uświęcony przez obecność Chrystusa. Jest to pierwsze objawienie mesjańskiej misji Jezusa. Jeszcze przed rozpoczęciem publicznej działalności Zbawiciel uświęca człowieka swoją obecnością. Kościół widzi w tym wydarzeniu zapowiedź wszystkich sakramentów, przez które Chrystus nadal przychodzi, aby obdarzać ludzi łaską.

Elżbieta wypowiada słowa, które każdego dnia rozbrzmiewają w modlitwie „Zdrowaś Maryjo": „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona". Katechizm przypomina, że pierwsza część tej modlitwy składa się właśnie z pozdrowienia anioła Gabriela i błogosławieństwa Elżbiety. Nie są to jedynie piękne słowa. Są wyznaniem wiary Kościoła w tajemnicę Wcielenia. Elżbieta rozpoznaje w Maryi „Matkę mojego Pana", uznając, że dziecko, które nosi pod sercem, jest obiecanym Mesjaszem i Synem Bożym.

Szczególnie wymowne są słowa: „Błogosławiona jesteś, która uwierzyła". Maryja jest błogosławiona przede wszystkim dlatego, iż uwierzyła Bożej obietnicy. Jej wiara poprzedza wszystkie przywileje, jakimi została obdarzona. W całkowitym posłuszeństwie zawierzyła Bogu, nie znając jeszcze wszystkich konsekwencji swojego „tak". Właśnie dlatego Kościół ukazuje Ją jako najdoskonalszy wzór wiary.

W świetle tej prawdy łatwiej zrozumieć sens peregrynacji kopii Jasnogórskiego Obrazu. Nie jest ona jedynie wyjątkowym wydarzeniem czy troską o tradycję. Jest raczej zaproszeniem do ponownego spotkania z Bogiem za pośrednictwem Maryi. Tak jak podczas Nawiedzenia nie zatrzymywano uwagi na samej Maryi, lecz odkrywano obecność Jezusa, tak również dzisiaj Matka Boża prowadzi Kościół do swojego Syna. Katechizm przypomina, że całe Jej posłannictwo polega na prowadzeniu wiernych do Chrystusa oraz na wstawianiu się za nimi jako Matka w porządku łaski.

Scena Nawiedzenia uczy również chrześcijańskiej postawy wobec drugiego człowieka. Maryja nie zamyka się w doświadczeniu otrzymanej łaski. Wyrusza w drogę, aby służyć. Wiara wyraża się w miłości. Człowiek, który naprawdę spotkał Boga, staje się świadkiem Jego obecności. Każdy ochrzczony jest wezwany do takiej misji. Przez chrzest wszyscy

uczestniczymy w prorockim posłannictwie Chrystusa i jesteśmy powołani do dawania świadectwa Ewangelii w świecie.

Przygotowując się do nawiedzenia Matki Bożej Jasnogórskiej, warto zatem zapytać siebie: czy moje życie pomaga innym odkrywać Chrystusa? Czy moja obecność wnosi pokój, pojednanie i nadzieję? Czy potrafię – jak Maryja – dostrzec potrzeby bliźnich i spieszyć im z pomocą? Czy moja wiara przekłada się na codzienną służbę?

Niech czas przygotowania do peregrynacji stanie się dla całej naszej diecezji szkołą wiary Maryi. Otwórzmy nasze serca na działanie Ducha Świętego i pozwólmy, aby Matka Pana prowadziła nas do głębszego zjednoczenia z Chrystusem. Wtedy nawiedzenie Jasnogórskiego Wizerunku nie będzie tylko wydarzeniem, które zapamiętamy, ale stanie się początkiem odnowy naszego życia, naszych rodzin i całej wspólnoty Kościoła.

Niech Maryja uczy nas przyjmować słowo Boże z taką samą ufnością, abyśmy – podobnie jak Ona – nieśli Chrystusa wszystkim, których Bóg postawi na naszej drodze.